

Warszawa, dn. 21. IV. 1968r

Wielce Szanowny Panie —

Od dawna nosiłem się z zamiarem napisania kilku słów do Pana oraz przestania wydanej ostatnio książki, lecz tak jakos rozliczne terminy i prace redakcyjne przeszkadzały mi z dnia na dzień.

Dzisiaj, siedząc przed telewizorem i przysłuchując się z uwagą interesującej rozmowie Pańskiej z red. Małachowskim na temat poezji współczesnej, uswiadomiłem sobie naigle, iż od moich pierwszych zamierzeń upłynęły już pełne dwa miesiące.

Przesyłam więc niniejszym Wszanownemu Panu tom 60 Dzieł Wszystkich O. Kolberga pt: "Przysłowia", pamiętam bowiem, iż jest Pan nie tylko świetnym poetą, ale i doskonałym znawcą folkloru.

Wspominany tom jest opracowaniem rękopisów pozostających w zbiorach O. Kolberga od 1890 r., a z racji swej objętości (ok. 15 tys. przysł.) największym od czasów S. Stalberga (1894) zbiorem przysłów polskich.

Przy sposobności dodaję jako informację, iż jest to tylko forpoczta paremiografii polskiej, gdyż w dalsku, w Państ. Inst. Hyd. znajduje się 4 tomów "Nowa księga przysłów polskich" pod naczelną redakcją prof. J. Krzyżanowskiego, w której mam zaszczyt pełnić funkcję generalnego robota. Tom I, lit. A-J, ok. 800 str. druku jest już w korektach i ukaże się w końcu br.

Wracając do przestanego tomu O. Kolberga, chciałbym wyrazić w imieniu Związku i Staszym skromną prośbę o kilka słów opinii o tej publikacji oraz szczerze życzenie, by przyolata się ona w rozległym warsztacie poetyckim i naukowym W. Szanownego Pana.

Z wyrazami najgłębszego szacunku —

Swinko

ZaŁ. 1.

[Stanisław Swinko
Instytut Badań Literackich PAN
Warszawa, Nowy Świat 72, pok. 115]